

## Ogólne rozważania metodologiczne

W serii badań, które zostały rozpoczęte publikacją *Die Aufmerksamkeit und die Funktion der Sinnesorgane* i których ostatni etap stanowią znajdujące się w niniejszym tomie<sup>1</sup> teksty, poddaliśmy analizie przejawy zjawiska uwagi, poczynawszy od momentu, w którym procesy te zachodzą w narządach zmysłów, aż do przejścia nad nimi kontroli przez centralny układ nerwowy. Chcielibyśmy, aby nasze wyniki były wyczerpujące, toteż przedstawiamy ogólny zarys zjawiska oparty na refleksjach filozoficznych i epistemologicznych, które opisano we wcześniejszych pracach teoretycznych i które streściliśmy w rozważaniach wstępnych pierwszego tomu niniejszej publikacji<sup>2</sup>.

Punktem wyjścia dla każdej wiedzy jest natychmiastowo pojawiająca się różnorodność, która stanowi niepodzielną całość, ponieważ jakiegokolwiek rozróżnienie jej elementów następuje dopiero później. Różnorodność nie przestaje się zmieniać, ponieważ wir przeżytych zjawisk nie stanowi nic innego jak różnorodność niestrudzoną zmianami.

Ta różnorodność, która pierwotnie jest jednością, rozpada się i prowadzi do powstania dwóch różnych światów: subiektywnego i obiektywnego. Naszym celem nie jest analiza procesów (eksperymentów), których skutkiem jest powstanie owych dwóch odrębnych światów, zatem ograniczymy się do suchego stwierdzenia tego faktu. Świat obiektywny staje się światem niezależnym, którego istnienie nie zależy od nas i który wskutek tego jest niezależny od egzystencji człowieka. W owym świecie człowiek jest przedmiotem współzależnym od innych przedmiotów. Według naszej współczesnej koncepcji świata jest on mechanizmem ilościowym, w którym wszystko przestrzega prawa, którym podległe są wszystkie elementy składowe świata. Człowiek jako przedmiot

<sup>1</sup> Chodzi o: W. Heinrich (1938). *Considerations méthodologiques générales*. W: W. Heinrich (red.), *Travaux du Laboratoire de Psychologie expérimentale de l'Université de Cracovie*, t. 2, 152–157. Paris: Librairie Félix Alcan.

<sup>2</sup> Chodzi o: W. Heinrich. *Le problème de la méthode*, W: W. Heinrich (red.) (1923). *Travaux du Laboratoire de Psychologie expérimentale de l'Université de Cracovie*, t. 1, 3–38, Paris: Librairie Félix Alcan.

okazuje się podporządkowany tym prawom i wszystkie zmiany w nim zachodzące, wszystkie zjawiska biologiczne są elementami tego podporządkowania prawom, które obejmują swym zasięgiem cały obiektywny świat.

Inną grupę zjawisk, którą można wyróżnić w teraźniejszości, stanowią zjawiska jakościowe, współcześnie nazywane zjawiskami świadomymi.

Jak wiadomo, Kartezjusz wprowadził pojęcie świadomości do współczesnej filozofii i radykalnie przeciwstawił niemierzalne zjawiska jakościowe mierzalnym zjawiskom pozbawionym jakości. W innych pracach analizowaliśmy już warunki historyczne i metodologiczne, w których ta koncepcja się rozwijała, i wskazaliśmy, że mamy tu do czynienia z ewolucją koncepcji filozoficznej. Jej konsekwencją są wszystkie problemy, z którymi mierzy się nowożytny dualizm filozoficzny.

Nie chcemy dłużej rozważać tego problemu, choć jest on ściśle związany z podstawowymi pojęciami, na których opiera się psychologia, toteż odsyłamy czytelnika do naszych rozważań filozoficznych nad tym zagadnieniem. Zatrzymamy się jednak na konsekwencjach, jakie wynikają z tego problemu dla psychologii.

Znam zjawiska świadomości jako obecne, natychmiastowo przeze mnie przeżywane doświadczenia. Istnieją one tylko w teraźniejszości jako zbiór obecnych danych. Kiedy mówię o czymś, co sobie przypominam, to ta rzecz istnieje dla mnie jako aktualne zjawisko psychiczne, które ma charakter teraźniejszego wspomnienia. Jeśli jakieś zjawisko psychiczne nie pojawiłoby się jako coś aktualnego, to można by było o nim mówić tylko jak o czymś istniejącym wirtualnie. Tworząc ze zjawisk prawdziwie przeżytych pewien system, psychologowie teoretycy i nie teoretycy przyznawali wielokrotnie, że zjawiska jakościowe nie przestają istnieć, chociaż nie są aktualne. W związku z tym uważają oni, że mimo że zjawiska te nie są aktualne, to nadal istnieją jako zjawiska podświadome i nieświadome. Gotfried Wilhelm Leibniz najprawdopodobniej był pierwszym, który w sposób systematyczny zaprezentował to stanowisko w *Monadologii*. W psychologii Johanna Fredricha Herbarta podstawowe wrażenia istnieją pod postacią ukrytych sił i reagują na inne wrażenia będące siłami. W tym miejscu należy przyznać, że są ukryte kompleksy w zbiorze elementów podświadomości, które wpływają na inne stany psychiczne i które są uwalniane przez psychoanalityka. Zbyt często te uwolnione kompleksy nie są niczym innym jak jego własnym wytworem.

Analogicznymi dopełnieniami teoretycznymi są czynniki istniejące na zewnątrz zjawisk świadomych natychmiastowo dostępnych i pokrywające się z formami zjawisk przeżytych w świadomości. Typowymi przykładami tych tendencji filozoficznych są apercpcja transcendentalna Kanta i ja absolutne Johanna Gottlieba Fichtego, które tworzą wraz z jakościami podstawowymi formę aktualną zjawisk natychmiastowo dostępnych. Przyznaje się, że zjawiska

pozbawione zawartości zjawisk natychmiastowo dostępnych są bardzo ważnymi elementami życia psychicznego oraz że czynnik spoza świadomości nadaje tym elementom formę i ustanawia między nimi zależności, tworząc aktualne formy zjawisk świadomości.

Przyjrzyjmy się teraz światu obiektywnemu. Według naszej koncepcji świata jest on całością, w której każde stawianie się podlega jednoznacznie określonym prawom, według których wszystkie części jednoznacznie od siebie współzależą, i w której wszystkie zmiany mogą być postrzegane w kategoriach ilościowych. Mało istotne dla nas jest to, w jaki sposób można wyrazić prawa kierujące światem, również mało ważne wydaje się, czy mamy do czynienia z jedną czy wieloma formami prawa. Prawa kierujące zjawiskami biologicznymi wywodzą się z fizyki, niemniej chodzi wciąż o pewną regularność, której podlega świat.

Człowiek, którego obserwujemy, jest umieszczony w świecie i zmiany w nim zachodzące są obiektywnie związane ze światem jako całością. Możemy zmiany te oddzielić i badać je osobno. Postępując w ten sposób, robimy tak jak w pozostałych dziedzinach nauki. Człowiek badany obiektywnie nie przestaje być częścią obiektywnego świata i zmiany w nim zachodzące są kierowane przez te same jednoznaczne prawa, których przestrzega świat.

Badania psychologiczne obejmują jedno i drugie zagadnienie. Badamy zjawiska jakościowe, analizując aktualne stany świadomości i ich rozwój. Mowa tu o analizie aktualnych danych subiektywnych i tylko subiektywnych, ponieważ nie możemy obserwować innych stanów świadomości. Każdy człowiek poza nami jest postrzegany jako przedmiot, organizm biologiczny i jako takiego możemy poznać go dogłębnie. Możemy poznać wszystkie zmiany zachodzące w organizmie, które zaczynają się od pobudzenia zachodzącego w nim samym i kończą się reakcjami uwidaczniającymi się na zewnątrz. Wszystkie te zmiany są całością kierowaną przyczynowością. W tym świetle otaczający nas ludzie nie są niczym innym jak elementami naturalnego świata, a mechanizmy ciągle stają się w świecie obiektywnym. Jednakże dla nas człowiek nie jest tylko przedmiotem, ponieważ my postrzegamy go jako byt, tak jak my zdolny do doświadczenia zjawiska świadomości. Jeśli tak jest, to dzieje się tak dzięki specyficznej roli, jaką odgrywają wypowiedzi jako system znaków. Język, system symboli pisanych, gesty, mimika itd. tworzą różnorodność znaków wykorzystywanych w życiu codziennym. Z punktu widzenia nauki można wskazać na pewną właściwość psychiczną za pomocą pobudzenia fizjologicznego. Szukamy związków między jakością widzenia a wiązkami światła, między zmianami akustycznymi i wysokością tonów, dźwięków i hałasu, i znajdujemy je.

Za pomocą wypowiedzi wskazuję zjawiska świadome, przed chwilą przeżyte przeze mnie. Te wypowiedzi są wskazówkami związanymi ze zjawiskami świadomości, które zna jakaś osoba z mojego otoczenia poprzez jej własne natychmiastowe doświadczenia. W ten sposób rodzi się system wspólnych znaków

i wspólnych wypowiedzi, które ja łączę ze swoimi zjawiskami świadomości przed chwilą przeżytymi, a osoba w moim otoczeniu postępuje w ten sam sposób, łącząc je ze zjawiskami świadomości, które sama przeżyła. Jeśli ktoś wypowiada się na temat własnych zjawisk świadomości, to wskazuje on na zjawiska, które ja sam przeżyłem, jednakże łączę je z osobą mówiącą i stwierdzam, że chodzi o jej własne zjawiska świadomości. Ogólnie rzecz biorąc, dochodzę do systemu zjawisk jakościowych, niezależnych od danej jednostki, te zjawiska istnieją same w sobie, i dochodzę do idei systemu zjawisk świadomości charakterystycznych dla człowieka w ogóle.

Dwoma niezależnymi od siebie drogami docieramy zatem do dwóch różnych systemów: jeden zawiera zjawiska jakościowe i stanowi ogólny system zjawisk świadomości człowieka, podczas gdy drugi obejmuje zjawiska fizjologiczne zachodzące w ludzkim organizmie. Wiążemy jeden system z drugim, aby stworzyć z nich pojęcie człowieka jako bytu psychofizycznego.

Według tej koncepcji zjawiska jakościowe są rezultatem subiektywnej analizy świadomości jednostki, podczas gdy badania fizjologiczne są podstawowym elementem badań obiektywnych.

Oto konsekwencje tego stanu rzeczy:

1. Nie jest możliwy wpływ stanów świadomości na zjawiska obiektywne, ani na odwrót, stanów fizjologicznych na stany świadomości, te dwa rodzaje zjawisk są niczym więcej jak ekwiwalentami.
2. Zjawiska obiektywne stanowią serię zmian podlegających prawom przyczynowości. Jeśli grupy zjawisk jakościowych i fizjologicznych są swoimi odpowiednikami, to pierwsza grupa musi przestrzegać charakterystycznych dla niej praw, zważywszy, że w przeciwnym razie doszłoby do naruszenia zasady odpowiedniości.

Badania opublikowane w tym tomie, tak jak badania przeprowadzone wcześniej, opierały się na zasadach, które właśnie dookreśliśmy. Zasadniczym problemem była uwaga. Znajdując się w środowisku z wieloma pobudzającymi bodźcami, człowiek dokonuje między nimi wyboru. Wyodrębnia on pewne bodźce pobudzające, nie zważając na pozostałe. Niektóre zjawiska świadomości związane z pobudzeniami, które oddzielił od siebie, są jasne, precyzyjne i współwystępują z poczuciem aktywności. Otóż ta jasność i precyzja mają swój odpowiedni ekwiwalent w adaptacji narządu akomodacji danego zmysłu. Jeśli zaś chodzi o poczucie aktywności, to jest to wrażenie mięśniowe, które powstaje podczas skurczu mięśni regulujących akomodację.

Szukając sposobów adaptacji różnych zmysłów, stwierdziliśmy, że ucho posiada organ adaptacji i błona bębenkowa pełni tę funkcję. Zaobserwowaliśmy następnie, że jeśli chodzi o dotyk, to istnieje specjalna adaptacja krążenia. Eksperymenty księdza Michała Podhorodeckiego pokazały, że liczba

oglądanych przedmiotów, na których skupia się uwaga, zwiększa się, jeśli ich położenie jest zgodne z położeniem punktów, które w momencie akomodacji tworzą dokładny obraz na siatkówce. Te badania są zatem nowym dowodem potwierdzającym zasadę.

Pozytywna bądź negatywna (polegająca na całkowitej relaksacji akomodacji podczas nieuwagi) adaptacja centralnego systemu nerwowego występuje podczas adaptacji narządów zmysłów. Jak dowiadujemy się z badań nad krążeniem krwi w korze mózgowej, centralny układ nerwowy nie jest aktywny we wszystkich swoich częściach w tym samym czasie, jeśli zatem aktywność pewnych obszarów wzrasta, to funkcje innych części są jednocześnie ograniczone. Wzmoczone funkcjonowanie niektórych części układu nerwowego są odpowiednikami fizjologicznym stanu, który nazywamy umysłową adaptacją, wyrażającego się zwiększoną aktywnością umysłową w danej dziedzinie.

Zasada ekwiwalencji zjawisk fizjologicznych i zjawisk mentalnych, systematycznie obserwowana w procesie uwagi, została potwierdzona również w analizie złudzeń optyczno-geometrycznych. Badania Włodzimierza Szewczuka wskazują na wystąpienie pełnej ekwiwalencji obrazu optycznego powstającego na siatkówce podczas percepcji wzrokowej i nie ma tu mowy o złudzeniach. Opublikowane wcześniej wyniki badań doktora Leona Chwistka dowodzą, że występuje dokładne przełożenie psychofizjologiczne odbioru wizualnego form postrzeganych inaczej w zależności od warunków, w których obraz obiektu powstaje na siatkówce. Możemy mieć nadzieję, że nowe badania doktora Szewczuka dostarczą informacji pozwalających wyjaśnić nowe problemy.

Źródło: W. Heinrich (1938). *Considerations méthodologiques générales*. W: W. Heinrich (red.), *Travaux du Laboratoire de Psychologie expérimentale de l'Université de Cracovie*, t. 2, 152–157. Paris: Librairie Félix Alcan.

*Z języka francuskiego przełożyła:  
Justyna Kotowicz*